

i chodził i nijak nimóg poznać tego miejsca. Nareszcie znalazł dwór, ale bardzo się zadziwił, jak zobaczył ładny, murowany dwór. Posed na gąnek. Idzie do drzwi, kazał se lokajowi otworzyć do pokojów. Ale lokaj nie usłuchał go, ino go wyrzucił. Pąn opowiedział mu, że to jego dwór, że to jego włóścizna¹⁾, ale lokaj temu nie wierzył. Opowiedział, że dopiero teraz w nocy wysed, a teraz rano wraca i ze zostawił swój dwór i parobka w nim, kazał go zawołać. Ale lokaj nic nie pytał, ino go wyrzucił i jesce psami poscuł. Pąn zalał się łzami i posed do księdza, ale i tu go nie poznali, bo ten ksiądz, co go znał, leżał już dawno w grobie. Na zapytanie księdza opowiedział całe swoje zdarzenie i nazwisko, ale ksiądz nie znał takiego, ani o nim nie słyszał. Zaczął atoli zaraz patrzeć do mentryk. Przeleciał lat 50, 100, 200, 300 i dopiero przy śterech stach znalazł takie nazwisko, jak mu pąn podał. Powiedział mu ksiądz, że w cemś zgrzesił ciężko i lą tego musi pokutować. Wziął go na spowiedź i wyspowiadał go, a jak pąn przyjął komaniją świętą, rozsypał się w te razy w proch.

Opowiadanie powyższe jest ciekawym przyczynkiem do zapatrywań ludu naszego na pojęcie wieczności, a równocześnie daje nam niektóre dane o wyobrażeniach na życie pozagrobowe ludu; dłuższy epizod o strzygoniu, który nawiedził dom opowiadającego Stanisława Głowackiego, włóścianina w Tarnawie (pow. Bochnia), charakteryzuje sposób opowiadań wiejskich. Często bowiem spotyka się, że opowiadający do zasłyszanego zdarzenia wplata i osobiste przygody, w ten nieraz sposób z dwóch podobnych wypadków z biegiem czasu powstaje jedna opowieść, z której trudno poznać, co jest późniejszym dodatkiem.

Kazimierz Karczmarczyk.

Dodatek do Słownika Języka Polskiego

Karłowicza, Kryńskiego i Niedźwiedzkiego.

1. **Arabista** = uczony oddający się badaniu literatury arabskiej, niem. Arabist, fr. arabisant.

2. **Brzana**. W zeszycie 2-im (str. 217) podano tylko znaczenie dosłowne: ryba muraena. W żargonie „andrusów“ krakowskich brzana = dziewczyna.

¹⁾ Własność

3. **Demotyczny.** W zeszycie 7-ym (str. 45) wyjaśniono, co to jest pismo hieratyczne. Otóż pismo demotyczne jest jeszcze bardziej skróconą, ludową formą hieroglifów.

4. **Kaduk.** Do znaczeń podanych w zesz. 8 (str. 198) dodać trzeba jeszcze jedno: różdżka (caduceus). „Kwitnący **kaduk** Mojżesza, którym zniszczył on magię Faraona bytu“... Miciński, Chimera Zesz. 27, str. 388.

5. **Koptyjski** tyle, co koptycki (Zesz. 9-ty, str. 469).

6. **Modli.** Wykrzyknik ten w Markuszowej (pow. strzyżowski) i wsiach sąsiednich oznacza: nuże! szybko! — i nawołują nim robotników¹⁾.

7. **Mokrawina.** „Wśród olch i świerków, po smugach **mokrawiny**, kędy się żywa woda w wysokich trawach kręgiem — kręgiem, wstęgą — wstęgą wije“... Żeromski, Chimera Zesz. 26, str. 168. Tyle co mokrzawina w Zesz. 13 tym (str. 1031).

8. **Napowietrze.** Nieznany widm korowód z **napowietrza** idzie tu“... Miciński, Chimera Zesz. 27, str. 384. W zeszycie 14-tym (str. 130) jest tylko przym. napowietrzny.

9. **Patrycyalny.** Tyle co patrycjański w zesz. 20-tym (str. 88). „Ówdzie **patrycyalne** domy stare“... C. Norwid, Chimera Zesz. 27, str. 345.

10. **Pęchrać.** U ludu w Markuszowej (pow. strzyżowski) i wsiach sąsiednich tyle co: Jeść, żreć.

Tad. Smol.

Polowanie z nagonką

Wciślak Józef z Makowa, zwany „Mołek“, zabawia się w wolnych chwilach polowaniem, a głównem jego zajęciem jest dozorowanie miejskiego lasu w Makowie. Ułożył on pod powyższym tytułem wiersz następujący:

¹⁾ U Lasowiaków tarnobrzeskich mamy wyrażenie nienámálny w znaczeniu prędko, uprzykrzony, z czego wynika, że było i wyrażenie námálny w znaczeniu powolny. Poszło to wszystko z niemczyzny w której znane są wyrażenia, jak *komm einmal, mach's einma*, i t. p. Z wyrazu *einmal* lud nasz zrobił w jednych okolicach máli, gdzieindziej modli, námálny i nienámálny. *Matusiak.*